

Antybiotyki przestają działać – wirusy wygrywają

5 marca 2013

Nadużywanie antybiotyków przez współczesną medycynę powoduje, że bardzo szybko wyczerpują się ich możliwości. Wirusy stają się na nie bardziej odporne i zwykłe leczenie często przestaje być skuteczne. Naukowcy twierdzą, że jeśli nie zaczniemy szybko pracować nad nowymi lekami to może dojść nawet do globalnej katastrofy, gdy któryś z drobnoustrojów wymknie się spod kontroli.

Wraz z wynalezieniem antybiotyków, długość życia ludzi wzrosła znacząco. Po prostu przestaliśmy umierać masowo na gruźlicę, gripę czy polio. Zatem bez dużej przesady można zaryzykować twierdzenie, że antybiotyki spowodowały zwiększenie populacji człowieka na naszej planecie. Teraz naukowcy z całego świata pracują nad nowymi rodzajami antybiotyków, próbując wzmocnić ich działanie. Jednak, jak dotąd bezskutecznie. Wirusy nauczyły się dostosowywać do wszystkiego bardzo szybko.

Nie ma w tym nic dziwnego ponieważ każdy organizm w końcu nabiera odporności na antybiotyki i inne substancje, które mają na niego jakiś wpływ. Dlatego poszczególne również wirusy adaptują się ucząc się wytwarzać substancje, które niszczą antybiotyki. W momencie wynalezienia penicyliny była ona powszechnie używana ponieważ ratowała życie wielu ludzi. Był to pierwszy stosowany na taką skalę antybiotyk w świecie, ale teraz nie jest już praktycznie używany, ponieważ nie jest skuteczny wobec nowych patogenów, które obecnie znajdują się w naturze.

Jednak na szczęście dostosowują się nie tylko bakterie, ale również nasza ludzka odporność. Zauważono, że ludzie też stają się z czasem odporni na pewne infekcje i wirusy. Proces ten można nazwać wieczną wojną między światem ludzi a światem

bakterii, które trwa od miliardów lat. Do tej pory mieliśmy silnego sprzymierzeńca w tej walce jakim były antybiotyki, miejmy nadzieję, że szala zwycięstwa znowu przechyli się na naszą stronę.

Na podstawie: www.sciencedaily.co

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)